

Sygn. akt II Ca 118/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Paweł Hochman SSO Alina Gąsior (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. G. (1)

przeciwko (...)w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 8 października 2015 roku, sygn. akt I C 110/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a) pierwszym sentencji w ten sposób, że zasądzona od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki J. G. (1) kwotę 10.000 złotych obniża do kwoty 6.000 (sześć tysięcy złotych) oraz znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

b) drugim sentencji w ten sposób, że ustalona w nim kwotę 500,00 złotych tytułem brakującej opłaty sądowej obniża do kwoty 300,00 (trzysta) złotych;

2. oddala apelację i powództwo w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSO Paweł Hochman SSO Alina Gąsior

Sygn. akt II Ca 118/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. G. (1)- małoletniej reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego R. G., przeciwko (...) w W. o zapłatę zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.428,40 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Poza tym nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego) kwotę 500,00 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w postaci nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu (...) roku w miejscowości S., gmina U., kierujący pojazdem O. (...) R. K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym - znajdował się w stanie nietrzeźwości (0,81 mg/l), podczas pokonywania łuku drogi utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na prawe pobocze drogi gdzie potrącił poruszającego się w tym samym kierunku pieszego J. G. (2), który poniósł śmierć na miejscu. Sprawca następnie zbiegł z miejsca zdarzenia.

Postępowanie karne wobec sprawcy wypadku prowadził Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. w sprawie II K 912/12, w którym to postępowaniu R. K. został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w związku z art. 178 k.k. , art. 178a § 1 k.k. Pojazd, którym kierował sprawca wypadku nie posiadał ważnego ubezpieczenia obowiązkowego OC.

J. G. (2) zamieszkiwał z żoną, na gospodarstwie we wsi Z.(...). Posiadali oni ośmioro wnuków, których dziadek traktował jednakowo. Po jego tragicznej śmierci, jego wnuczka J. G. (1), wówczas uczennica drugiej klasy gimnazjum, przeżywała śmierć dziadka. Przez okres około dwóch tygodni nie brała udziału w zajęciach szkolnych, przebywając w tym czasie w domu. Jej matka aplikowała jej leki uspokajające. Przez dalszy miesiąc, powódka wracała po zajęciach szkolnych do domu i zamykała się w swoim pokoju. Nie podejmowała kontaktów z rówieśnikami. Była zamknięta w sobie, apatyczna i przeżywała nagłą śmierć dziadka. Powódka w wakacje, podczas ferii przebywała w Z. u dziadków. Również w wolne dni jeździła do dziadka, bądź była tam zawożona przez ojca. Również i jej dziadek, kiedy przebywał w T. M., gdzie powódka wraz z rodzicami zamieszkiwała, odwiedzał ich. Powódka była do dziadka mocno emocjonalnie przywiązana, spędzała z dziadkiem dużo wolnego czasu, prawdopodobnie więcej niż pozostałe jego wnuki. Nagła śmierć dziadka, przeżywanie przez powódkę okresu żałoby oraz jej młody wiek i niedojrzałość emocjonalna spowodowały, iż miała problemy z nauką - musiała poprawiać ocenę końcową z języka angielskiego.

Pismem z dnia 14 grudnia 2012 roku firma prawnicza reprezentująca powódkę domagała się przyznania zadośćuczynienia na jej rzecz w wysokości 20.000,00 złotych. Decyzją z dnia 1 lutego 2013 roku odmówiono powódce wypłaty zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż stan faktyczny sprawy ustalony został przez Sąd w oparciu o zeznania świadków i dowód z przesłuchania powódki. Z zeznań świadków wynika w sposób jednoznaczny, że powódkę jako wnuczkę łączyła z dziadkiem silna więź rodzinna - emocjonalna, a nagła i tragiczna śmierć dziadka- J. G. (2) spowodowała u małoletniej powódki stan porównywalny do traumatycznego przeżycia.

Stosownie do treści przepisu art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Do kręgu najbliższych członków rodziny zaliczyć niewątpliwie należy rodziców i dzieci zmarłego, ale również inne osoby pozostające w stosunkach rodzinnych, a więc dalszych zstępnych i wstępnych, macochę lub ojczyma, jak również dziecko pozostające pod pieczą rodziny zastępczej.

W świetle okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy powódkę - wnuczkę zmarłego zaliczyć należy do najbliższych członków rodziny i to nie tylko z racji więzów krwi ale przede wszystkim z racji utrzymywanych więzi i relacji rodzinnych. W judykaturze bowiem przyjmuje się, że brak jest podstaw, aby pojęcie rodziny ograniczać do

małżonka, wstępnych, zstępnych i powinowatych. Pojęcie to należy ujmować szerzej. Trafnie zauważa się, że rodzina jest podstawową grupą społeczną.

Podobnie uważa też doktryna - uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 446 § 3 i 4 k.c. są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny, której jednak nie należy definiować wyłącznie za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Należy więc sądzić, że obejmuje małżonka i dzieci zmarłego, innych krewnych, powinowatych, ale także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

Powołany przepis art. 446 § 4 wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku i jest nowością normatywną, która począwszy od daty jego obowiązywania daje sądom możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które jest wszakże rodzajowo i normatywnie odmiennym świadczeniem niż renta i stosowne odszkodowanie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, że powódka J. G. (1) spełnia przesłanki przewidziane w art. 446 § 4 k.c. do przyznania jej odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia. Poza wcześniej wspomnianym statusem najbliższego członka rodziny, powódka wykazała również, iż na skutek śmierci dziadka doznała uszczerbku na zdrowiu. Uszczerbek ten wykazuje i potwierdza całokształt materiału dowodowego. Potwierdza bardzo silną więź emocjonalną powódki z dziadkiem, spektrum cierpień psychicznych powódki związanych ze śmiercią dziadka J. G. (2) oraz obniżenie aktywności życiowej powódki.

Dlatego też Sąd, uwzględniając powództwo, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się ofiary wypadku do zaistniałego zdarzenia. Bezpośredni związek przyczynowy wskazuje na to, że bezpośrednią przyczyną potrącenia pieszego, poruszającego się prawą stroną skraju drogi /poboczem/, nie było nieprawidłowe poruszanie się przez pieszego, nieodpowiednim pasem drogi /pobocza/ lecz prowadzenie pojazdu przez sprawcę wypadku pod wpływem alkoholu /w stanie nietrzeźwości. Z tych też względów nie uwzględnił zarzutu przyczynienia.

Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd przyjął od daty wskazanej w uzasadnieniu pozwu, tj. od dnia 2 lutego 2013 roku. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że zgłoszono szkodę pismem z dnia 14 grudnia 2012 roku /k-3/. Odmowa wypłaty świadczenia przez stronę pozwaną datowana jest na dzień 1 lutego 2013 roku i w zasadzie od tej daty można liczyć bieg odsetek ustawowych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie przepisu art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz. U. nr 167, poz. 1389 z późniejszymi zmianami/ w związku z art. 98 k.p.c. Na koszty te składają się opłata sądowa 500,00 złotych/ od uiszczenia której powódka została zwolniona.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego, zaskarżając go w całości. Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 błędne ustalenie stanu faktycznego, błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, które doprowadziło do wyciągnięcia przez Sąd I instancji błędnego wniosku, wbrew zasadom doświadczenia życiowego oraz zebranym dowodom, przez przyjęcie że:

a) Powódka przez okres około 2-ch tygodni nie brała udziału w zajęciach szkolnych podczas gdy jak sama zeznała na rozprawie 24 września 2015r. powódka nie chodziła do szkoły przez tydzień

b) Powódka prawdopodobnie więcej czasu spędzała z dziadkiem niż pozostałe wnuki mimo iż powyższe twierdzenie nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym bowiem zgodnie z zeznaniami świadków Powódka była w dobrych relacjach z dziadkiem, które nie różniły się zbytnio od relacji dziadka z innymi 7-ma wnukami,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że Powódka należała do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu powoływanego przepisu, a zasądzone na rzecz Powódki zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanej przez nią krzywdy, podczas gdy Powódkę nie można uznać za najbliższego członka Poszkodowanego bowiem Powódka należała do kręgu osób bliskich (a nie najbliższych Poszkodowanego), a kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest nienależna, a co najmniej rażąco zawyżona,

2. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za okres wcześniejszy niż dzień wyrokowania o zadośćuczynieniu.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji wg spisu kosztów złożonych przed zamknięciem rozprawy przed Sądem I instancji oraz kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wnosił o oddalenie apelacji pozwanego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna, w zakresie wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia.

W złożonej apelacji skarżący podnosił, iż Sąd I instancji dokonał błędnego ustalenia stanu faktycznego, błędnie ocenił materiał dowodowy i naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego z uwzględnieniem całokształtu zebranego materiału (orzeczenie SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95 niepubl.).

Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego. Jeśli z materiału dowodowego, Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał, że wystąpiło uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r. w sprawie III CK 314/05 LEX nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż zarzut pozwanego sprowadza się do zakwestionowania ustaleń Sądu w zakresie czasu nieobecności powódki w szkole i czasu spędzanego z dziadkiem. Otóż wbrew zastrzeżeniom pozwanego powódka zeznała, że „wydaje jej się, że po pogrzebie dziadka przez tydzień nie

chodziła do szkoły”, natomiast świadek M. G. – matka powódki zeznała, iż córka praktycznie przez dwa tygodnie nie chodziła do szkoły. Podobnie zeznał brat powódki świadek D. G., twierdząc, że siostra dłuższy czas nie chciała chodzić do szkoły. Powyższe zeznania pozwalały Sądowi meriti przyjąć, iż powódka przez okres około dwóch tygodni nie brała udziału w zajęciach lekcyjnych. Podobnie ustalenie przez Sąd I instancji, iż powódka spędzała z dziadkiem dużo wolnego czasu, prawdopodobnie więcej niż pozostałe wnuki, nie pozostaje w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy, zwłaszcza że jak zeznał świadek D. G. powódka to „praktycznie była wnuczka dziadka”, a pozostali świadkowie i sama powódka potwierdzili kiedy i w jakich okolicznościach powódka spędzała czas ze zmarłym dziadkiem.

Nawet, gdyby przyjąć, jak sugeruje pozwany, iż część faktów, została ustalona nieprecyzyjnie, to nie doszło w sprawie do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. albowiem zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu.

Mianowicie, wbrew stanowisku skarżącego powódka należała do najbliższych członków rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., na co wskazał Sąd Rejonowy. O tym kto jest „najbliższym członkiem rodziny” decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy poszczególnymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Odnosnie pojęcia "najbliższego członka rodziny zmarłego" wskazać należy, iż w judykaturze relacja ta ujmowana jest stosunkowo szeroko. Obejmuje ona nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo, wnuki, dziadków. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa np. wnuczka zmarłego, będąca dzieckiem pozamałżeńskim wychowywana przez babkę, pomimo że matka żyła i była zdolna do alimentacji córki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz 56). Do grupy tej zaliczyć należy osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego. Jak zauważył przy tym Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r., aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny niezującego Sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok Styłu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. III CSK 279/10 nie publ., orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 II C 3142/37, Zb. Orz 1939, poz. 100 i z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz. 160).

Sąd Okręgowy w pełni podziela ten pogląd i aprobuje stanowisko Sądu I instancji, że w tym konkretnym układzie stosunków jak w niniejszej sprawie małoletnią powódkę łączyła ze zmarłym na tyle silna więź emocjonalna, że uzasadnia ona zaliczenie jej do osób legitymowanych do dochodzenia zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c.

Niewątpliwie wpływ na powyższe miały bliskie i częste kontakty małoletniej z dziadkiem, który przecież mieszkał w niedalekiej odległości od miejsca zamieszkania powódki. Nie ulega wątpliwości, iż z biegiem lat więzi między wnuczkami a dziadkami ulegają rozluźnieniu. Niemniej jednak należy zaakcentować, iż są one najbliższe w dzieciństwie, a w dacie zdarzenia powódka miała zaledwie 15 lat.

Reasumując, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż wskutek śmierci dziadka małoletnia powódka doznała krzywdy, co jest podstawą do zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Oceniając jednak całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie jest zawyżone.

Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu roszczenie o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.p.c. ma na celu pomóc dostosować się członkom najbliższej rodziny do nowej rzeczywistości oraz złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, czyli łagodzić negatywne doznania psychiczne i fizyczne wynikające z naruszenia prawnie chronionej sfery dóbr osobistych osób pośrednio poszkodowanych. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym, cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego

przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakimi są pieniądze (zob. "Zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą wskutek śmierci najbliższego członka rodziny", R.K., MoP 2012, Nr 2).

W orzecznictwie i doktrynie wypracowane zostały jednak pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać "odpowiednią sumę" zadośćuczynienia. Podkreśla się, że przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), leczenie doznanej traumy, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, powstałych trudności życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl, z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEN nr 1212823). Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest bowiem sytuacja po stracie osoby najbliższej, która żyła we wspólnym gospodarstwie domowym z poszkodowanym, a inna sytuacja osoby, która nie funkcjonuje w ramach wspólnego gospodarstwa domowego.

Mając na uwadze przytoczone powyżej rozważania Sąd podzielił stanowisko pozwanego, iż zasądzona na rzecz powódki kwota tytułem zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona. Powódka nie pozostawała z dziadkiem we wspólnym gospodarstwie domowym, jej najbliższą rodzinę stanowili i stanowią rodzice i brat, a po wypadku, mimo doznanych traumatycznych przeżyć, nie korzystała z pomocy lekarskiej, czy też psychologicznej i ostatecznie powróciła do zajęć szkolnych, które musiała jedynie częściowo nadrobić.

Kierując się powyższymi okolicznościami Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000 złotych obniżył do kwoty 6.000 złotych, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, a konsekwencją tej zmiany było wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu.

Jednocześnie, z uwagi na powyższe rozstrzygnięcie Sąd, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji w ten sposób, że ustaloną kwotę 500 złotych tytułem brakującej opłaty obniżył do kwoty 300 złotych.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacyjnego, a dotyczącego naruszenia art.481 k.c. w ocenie Sądu zarzut ten nie znajduje uzasadnienia. Rozważając powyższy zarzut naruszenia prawa materialnego należy stanąć na stanowisku, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 18 lutego 2011 r. (I CSK 243/10, LEX nr 848109). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że odsetki należą się zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji, odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu, bowiem przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę wpływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie, początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny

być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

Sąd Okręgowy w realiach niniejszej sprawy za właściwą uznaje linię orzecznictwa łączącą przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela do zapłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 114/00, niepubl.; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09; wyrok z dnia 8.08.2012 r., I CSK 2/12, Lex nr 1228578, wyrok SN z 29 sierpnia 2013r. I CSK 667/12, baza Legalis).

Należy bowiem wskazać, że sytuacja powódki była znana stronie pozwanej od chwili złożenia przez jej pełnomocnika zgłoszenia szkody. Dodatkowym argumentem jest utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wskazujące, iż orzeczenie przyznające zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma ponadto charakter zobowiązania bezterminowego toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela tj. pokrzywdzonego skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., Nr 392).

Zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania prowadziłoby praktycznie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyrokowania. Taka sytuacja w sposób zupełnie nieuprawniony uprzywilejowałaby ubezpieczyciela który mógłby celowo zwlekać z zapłatą świadczenia oczekując na orzeczenie Sądu które w istocie zniosłoby mu obowiązek zapłaty odsetek.

Dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. należało apelację w pozostałym zakresie oddalić jako bezzasadną.

SSO Alina Gąsior SSO Arkadiusz Lisiecki SSO Paweł Hochman